

Protokół
z posiedzenia Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa
odbytego w dniu 10 maja 2010 r.
w Akademii Górniczo-Hutniczej

Program

1. Problemy kształcenia nauczycieli
 - Rektor UP prof. dr hab. Michał Śliwa
2. Przyszłość doskonalenia zawodowego nauczycieli w oparciu o małopolskie szkoły wyższe
 - Małopolski Kurator Oświaty Aleksander Palczewski
3. Fundacja „Panteon Narodowy w Krakowie”
 - Prof. dr hab. Franciszek Ziejka
4. Krakowski Magazyn Akademicki
 - Bogusław Sobczak lub inny przedstawiciel TVP Kraków
5. Komputeryzacja procesu dydaktycznego w uczelniach krakowskich
 - Rektor UP prof. dr hab. Michał Śliwa
6. Sprawy Bieżące

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł, rektor UJ powitał wszystkich przybyłych na posiedzenie. Poinformował, że rektora UP prof. M. Śliwę, któremu obowiązki służbowe uniemożliwiły uczestniczenie w posiedzeniu, reprezentują na posiedzeniu KRSWK prorektor UP prof. Roman Malarz i prof. Barbara Kędzierska, którzy scharakteryzują problematykę kształcenia nauczycieli. Na prośbę Rektora UP zaproponował przesunięcie na następne posiedzenie punktu „Komputeryzacja procesu dydaktycznego w uczelniach krakowskich”, jednocześnie poprosił o uzupełnienie programu o wystąpienie Dyrektora ACK Cyfronet AGH na temat procesowania *Ustawy o Zasadach Finansowania Nauki*. Dodał, że ze względu na wizytę PKA nie może uczestniczyć w posiedzeniu pan rektor prof. J. Gruchała.

Zapytał o ewentualne uwagi do programu i przedstawionych propozycji jego zmian, wobec braku uwag do programu posiedzenia zaproponował przyjęcie go wraz z przedstawionymi przez niego poprawkami.

Zebrani zaakceptowali tę propozycję

Ad 1/ Procesowanie Ustawy o Zasadach finansowania nauki

Referował: Dyrektor ACK Cyfronet AGH prof. Kazimierz Wiatr

Dyrektor ACK Cyfronet AGH poinformował, że Ustawa o Zasadach Finansowania Nauki została przyjęta, jednak w trakcie dyskusji nad tą Ustawą w Senacie zgłosił do niej dwie poprawki. Pierwsza dotyczyła przywrócenia istniejącego w poprzedniej wersji tej ustawy zapisu, że poziom finansowania nauki przez MNiSW powinien umożliwić osiągnięcie poziomu nakładów wynikających ze strategii Lizbońskiej. Druga poprawka jest istotniejsza, mówi że wydatki na naukę finansowane przez ministra w ustawie budżetowej ustala się w wysokości umożliwiającej dojście w roku 2015 do poziomu wydatków na ten cel nie niższego, niż 1% PKB w roku poprzedzającym. W tej chwili jest to 0,4% , zatem w ciągu pięciu lat ma nastąpić dwu i pół krotny wzrost. Poprawka ta wyrasta z trwających od dłuższego czasu prac nad poprawą finansowania nauki. Została ona poparta przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu Senatu RP, w której większość ma koalicja rządząca. Co prawda poprawka ta nie została ostatecznie przyjęta przez Senat ale zapoczątkowała pewien proces. Wydaje się, że odpowiednia promocja zawartej w niej koncepcji ze strony uczelni i instytucji naukowych może przynieść w ciągu roku dwu lub trzech ostateczne zapisanie takiej zasady w ustawie budżetowej. Zaproponował, że przekaze rektorom za pośrednictwem Sekretarza KRSWK elektroniczną wersję tej poprawki, aby ułatwić im podjęcie działań w tym zakresie.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podziękował Dyrektorowi ACK Cyfronet AGH za inicjatywę wspierającą wzrost nakładów finansowych na naukę oraz za wszelkie uwagi na ten temat. Podkreślił, że w Polsce trwa przebudowa szkolnictwa wyższego i instytucji nauki, ale świat nie czeka na zakończenie tego procesu. Jeśli będzie się on przedłużał, trudniej będzie konkurować z innymi krajami. Oczywiście w dobie kryzysu są kraje, w których nakłady na naukę spadły drastycznie, np. na Łotwie o 60%. Polska startuje z bardzo niskiego pułapu jeśli chodzi o wydatki na szkolnictwo wyższe. Trzykrotne ich zwiększenie nie spowoduje, że będziemy na poziomie europejskim. Cieszy proponowana logika wzrostu wydatków, temat ten może być jednym z tematów obrady w przyszłości. Warto również wrócić do dyskusji nad procesem bolońskim. Gwałtowny wzrost liczby studentów w Polsce nie byłby możliwy bez wprowadzenia studiów licencjackich. Nie dałoby się utrzymać wysokiego poziomu studiów magisterskich przy czterokrotnym wzroście liczby studentów. Powstanie studiów licencjackich pozwala utrzymać odpowiedni poziom studiów

magisterskich i doktoranckich. Oczywiście istnieje problem jakości kształcenia na poziomie licencjackim, ale zarazem nikt nie zamierza ograniczać dostępu do wykształcenia na poziomie wyższym. Zaproponował żeby w związku z tym stworzyć system, który poprawi jakość kształcenia, ale w jak najmniejszym stopniu ograniczy do niego dostęp. Zwrócił uwagę, że system boloński się upowszechnia, zamierzają go wprowadzić Chiny.

Dyrektor ACK Cyfronet AGH prof. Kazimierz Wiatr podkreślił, że warto podjąć temat wzrostu nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, gdyż sprzyjają temu okoliczności. Temat został przedstawiony w Sejmie i Senacie oraz na komisji. Podziękował za duże wsparcie ze strony środowiska akademickiego

Ad. 2/ Problem kształcenia nauczycieli

Referowali: Prorektor UP prof. Roman Malarz i prof. Barbara Kędzierska

Prorektor UP prof. Roman Malarz przypomniał, że Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie kształci nauczycieli dla wszystkich szczebli szkół już od 65 lat i stara się to robić jak najlepiej. Zaprzyjaźnione uczelnie są jego konkurentami, gdyż nie ma monopolu na tym polu. Sądzi zatem, że problemy związane z kształceniem kadr oświaty są znane. Nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego KRSWK na temat procesu bolońskiego zwrócił uwagę, że oprócz plusów ma on także swoje minusy. Absolwenci studiów licencjackich na kierunkach nauczycielskich uzyskują prawo do nauczania we wszystkich szkołach od podstawowych, przez gimnazja do liceów i techników. Zarazem dyrektorzy szkół średnich starają się nie zatrudniać w liceach nauczycieli bez studiów magisterskich, chociaż ustawa tego nie zabrania. Kolejny problem wynika nie tylko z rozbicia studiów magisterskich na dwa etapy, ale z obowiązku realizowania na poziomie licencjackim dwóch specjalności, zatem oprócz przedmiotu głównego także dodatkowego. Warto wiedzieć, że MNiSW nie finansuje tej drugiej specjalności. Na szczęście w projekcie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym Ministerstwo wycofuje się z tego rozwiązania. Do tego dochodzą bardzo kosztowne praktyki w szkołach, ponieważ każdy student studiów licencjackich, który wybrał specjalność nauczycielską musi zrealizować co najmniej 180 godzin praktyk w szkołach wszystkich szczebli. Kandydatów na studia nauczycielskie na UP demobilizuje brak punktów ETCS za zajęcia w ramach tej specjalności. Również duża ilość przedmiotów psycho-pedagogicznych (psychologia, pedagogika, emisja głosu, metodyki poszczególnych przedmiotów) nie cieszy się zainteresowaniem studentów. W konsekwencji na Uniwersytecie Pedagogicznym na ok.

18 tys. studentów ledwo jedna trzecia realizuje kierunki nauczycielskie. Studia drugiego stopnia pozwalają wyeliminować drobne zaległości wynikające czasami ze zbyt małej liczby zajęć z przedmiotów merytorycznych. Na tym poziomie studiów student może skupić się na jednym kierunku i ma za sobą blok psychologiczno-pedagogiczny i praktyki, w konsekwencji może o wiele więcej czasu poświęcić na uzupełnienie wiedzy z przedmiotu, który studiuje.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zwrócił uwagę na skomplikowaną sytuację przy zatrudnianiu nauczycieli w liceach wobec posiadania uprawnień do nauczania na tym szczeblu zarówno przez absolwentów studiów licencjackich, jak i magisterskich.

Prorektor UP prof. Roman Malarz wyjaśnił że sytuacja ta nie jest skomplikowana, gdyż dobrzy dyrektorzy z zasady zatrudniają w tych szkołach nauczycieli po studiach magisterskich, mimo że z punktu widzenia finansów szkoły bardziej opłaca się zatrudniać absolwentów studiów licencjackich. W praktyce zdarza się, że czasami dyrektorzy ulegają presji urzędników reprezentujących organy finansujące działalność liceów i zatrudniają tańszych absolwentów studiów licencjackich.

Doskonalenie nauczycieli realizowane jest za pośrednictwem studiów podyplomowych. Uniwersytet Pedagogiczny prowadzi te studia praktycznie z każdego przedmiotu. Jest jeszcze jeden problem wynikający z ciągłych reform podstawy programowej w szkołach. Np. absolwent studiów magisterskich np. geograficznych nie może podjąć pracy w szkole podstawowej gdyż nie ma w niej takiego przedmiotu, podobnie absolwent studiów magisterskich z biologii lub chemii. Muszą oni skończyć studia podyplomowe z przyrody gdyż w ramach takiego przedmiotu realizowane są wiadomości z biologii, geografii, fizyki i chemii. Czy to jest dobre czy nie, tego nie wie. Podobnie sprawą dyskusyjną jest to, czy nauczyciel po studiach licencjackich jest dobrze wykształcony czy słabo wykształcony. Są opinie, że najlepszymi nauczycielami jacy pojawili się w szkołach byli absolwenci liceów pedagogicznych. Takich nauczycieli z pewnością uczestnicy posiedzenia spotkali na swojej drodze życiowej. Uważa, że decydujące znaczenie ma czy kandydaci do zawodu nauczycielskiego mają talent – predyspozycje pedagogiczne, czy też nie. Uczelnie mogą oddziaływać tylko na ich wiedzę merytoryczną i jak najlepiej przygotowywać ich do wykonywania zawodu.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł poprosił o charakterystykę studentów na studiach pedagogicznych, o sprecyzowanie co motywuje ich do wyboru zawodu nauczyciela. Czy jest to zamiłowanie do nauczania – powołanie pedagogiczne, czy też są to osoby z tzw. przypadku, wybierające te studia z braku lepszego pomysłu na życie?

Prorektor UP prof. Roman Malarz wyjaśnił, że motyw przygotowywania się do zawodu nauczyciela są zróżnicowane. Jest grupa studentów aspirujących do tego zawodu ze względu na tradycje rodzinne, ale z własnego doświadczenia uważa, że nie wszyscy należący do tej grupy studenci odziedziczyli po rodzicach predyspozycje do jego wykonywania. Bardzo duża grupa studentów zainteresowana uzyskaniem kwalifikacji nauczycielskich i to nie tylko do pracy w liceum, motywowana jest poprzez fakt, że na wsi, skąd pochodzą, jest to jedyne obok sklepu przyzwoite miejsce pracy.

Prof. Barbara Kędzierska – uzupełniając odpowiedź prorektora UP prof. Romana Malarza podkreśliła, że zawodowo związana jest z informatyką, ale obecnie ma bardzo dużo kontaktów ze studentami Wydziału Pedagogicznego UP. Na tym wydziale najwięcej jest studentów, którzy przyszli na Uniwersytet Pedagogiczny po to, żeby pracować w szkole. Studenci ci oprócz obowiązkowych praktyk pedagogicznych, bardzo często pracują bezpłatnie w Ośrodkach Pomocy Społecznej w związku z tym wiedzą co ich czeka po podjęciu pracy w szkole. To pozwala stwierdzić, że ich wybór jest świadomy i mocno ugruntowany. Przygotowują się do zawodu nauczycielskiego nie dlatego bo tak wypada, albo tak chcą rodzice, ale jest to ich decyzja. Natomiast studenci informatyki są w mniejszym stopniu zainteresowani pracą w szkole. Oczywiście są w tej grupie osoby, które chcą pracować w szkole i czekają na to. Jednak po informatyce praca w szkole nie jest atrakcyjnym wyborem na przyszłość.

Podejmując problematykę doskonalenia nauczycieli podkreśliła, że warunkiem nowoczesnego szkolnego procesu dydaktycznego jest skoncentrowanie się na tym by kształcenie i doskonalenie nauczycieli odbywało się na poziomie nowoczesnym, tworząc punkt odniesienia dla tych, którzy później samodzielnie staną przed uczniami i będą musieli samodzielnie kształtować swój warsztat pedagogiczny. Powinni mieć jakiś punkt odniesienia, jakiś wzorzec jak to robić dobrze. Dlatego doskonalenie nauczycieli jest zasadniczą sprawą w naszym społeczeństwie, nie tylko na UP. Chociaż symbolem naszych czasów jest Internet, to najważniejszym pozostaje, tak jak w przeszłości, cel w jakim wykorzystujemy te nowe

narzędzia, którymi dysponujemy. A ten cel jest od wieków niezmienny dla całego systemu edukacji, a w szczególności akademickiego, to jest przygotowanie młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i zawodowym. To jest cel, który jest niezależny od uwarunkowań społecznych, politycznych, ekonomicznych.

Dzisiaj jest nowa rzeczywistość i ewolucyjnie nowe narzędzia, w związku z tym, aby przygotować młodych ludzi do nowej rzeczywistości stosuje się narzędzia, których nasi rodzice nie potrafią wykorzystać. Po raz pierwszy w historii nauczyciele przygotowujący projekty końcowe na zajęciach podyplomowych często tłumaczą się, że pomagali im je zrealizować dzieci lub uczniowie. Dlatego konieczne jest na każdym etapie kształcenia stosowanie nowych metod nauczania z wykorzystaniem nowych narzędzi. Uniwersytet Pedagogiczny stara się sprostać tym wyzwaniom uwzględniając dwa najważniejsze punkty odniesienia, czyli proces boloński i europejską koncepcję uczenia się przez całe życie. W sposób szczególny stara się realizować te założenia, działające na UP od pięciu lat Europejskie Centrum Kształcenia Ustawicznego i Multimedialnego. Jego głównym celem jest koordynowanie działań na UP, mających na celu dostosowanie procesu dydaktycznego do uwarunkowań społecznych, technologicznych i zawodowych rynku pracy. Centrum jest jednostką, która realizuje projekty zarówno krajowe, jak i międzynarodowe, organizuje szkolenia, kursy, konferencje ale również prowadzi badania naukowe. Współpracuje m.in. z Międzynarodową Federacją ds. Przetwarzania Informacji, której zasadnicza uwaga skoncentrowana jest wokół przemian dotyczących koncepcji kształcenia ustawicznego. Ta koncepcja ma wpływ na kształcenie w ogóle, w szczególności na kształcenie akademickie, które powinno stać się elementem kształcenia się. Chodzi o kształtowanie wśród studentów świadomości, że obecnie ukończenie studiów magisterskich lub doktoranckich nie zapewnia wystarczającej wiedzy i umiejętności na całe życie zawodowe. Konieczne jest ciągle uzupełnianie wykształcenia, w tym akademickiego. W Europejskim Centrum Kształcenia Ustawicznego i Multimedialnego UP prowadzi się ze względu na charakter uczelni przede wszystkim kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli. Centrum stara się współpracować z Wojewódzkim Urzędem Pracy, z Urzędem Marszałkowskim w zakresie doskonalenia nauczycieli, w obszarze dostosowywania jego formy i metod do współczesnych potrzeb. Celowo nie użyła terminu integracja nowoczesnych technologii w procesie dydaktycznym. Dziś nie można odseparowywać technologii od działania, w tym w szczególności od kształcenia. W procesie dydaktycznym, tak jak dawniej najważniejszy jest cel, czyli czego chcemy nauczyć, jakie kompetencje chcemy kształtować. Jakimi narzędziami będziemy to realizować jest sprawą wtórną. Powinniśmy wybrać takie narzędzia aby rezultaty

były najlepsze. W związku z tym chodzi tutaj o transparentną modyfikację tych nowoczesnych technologii, o to żeby one były niewidoczne, ale skuteczne w tym co robimy i jak przygotowujemy.

Przypomniała, że Centrum prowadzi również badania i konferencje, także w tym obszarze konieczne jest zrewidowanie form działania i stara się to robić. W październiku Centrum organizowało międzynarodową konferencję, która została bardzo wysoko oceniona zarówno przez polskich, jak i zagranicznych uczestników. Chodziło o zaprezentowanie przygotowanych wystąpień w czterech grupach roboczych, był przygotowywany dokument końcowy, który został przekazany MNiSW, a w tej chwili jest przekazywany Komisji Europejskiej. Dotyczy on nauki, tego jak powinniśmy dostosowywać proces dydaktyczny, w tym akademicki, a w szczególności proces kształcenia i doskonalenia nauczycieli, aby spełniał on oczekiwania społeczne i uwarunkowania w jakich funkcjonuje. Ważnym elementem pracy Centrum jest współpraca z rynkiem pracy, zarówno w projektach krajowych, jak i międzynarodowych. Byłoby dobrze gdyby kierunek kształcenia UP (również innych uczelni) i potrzeby rynku pracy, to były kierunki nie równoległe, ale spotykające się w pewnym momencie. Żeby uczelnie nie kształciły na potrzeby rynku pracy w danej chwili, ale kształtowały kompetencje elastycznego dostosowywania się do zmieniającego się obecnie bardzo szybko rynku pracy. Absolwenci mogą samodzielnie uzupełnić wiedzę z zakresu ukończonego kierunku studiów. Dlatego podstawową sprawą dla uczelni jest kształtowanie kompetencji priorytetowych, które są kluczowe, od nich zależy, czy absolwenci będą umieli się dostosowywać do rynku pracy, czy będą umieli samodzielnie się uczyć, czy będą umieli pracować zarówno samodzielnie, jak i w zespole. Dlatego Centrum stara się kształtować te kompetencje w procesie kształcenia, jak i doskonalenia zarówno nauczycieli, ale i innych grup społecznych, gdyż Centrum jest jednostką otwartą z racji realizacji kształcenia ustawicznego.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł poinformował, że Dziekan jego rodzimego Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej po przeanalizowaniu ankiet studenckich zaproponował przywrócenie doksztalcenia pedagogicznego i dydaktycznego pracowników, gdyż część z nich ma złe oceny w ankietach, ponieważ nie wie jak uczyć.

Zgłosił jedno zastrzeżenie główne do doksztalcenia nauczycieli. W Polsce jest ono ciągle dobrowolne, a w innych krajach jest to najczęściej wymuszane. Odwołał się do przykładu systemu francuskiego. We Francji jest bardzo ostra selekcja kandydatów na nauczycieli. Obowiązuje bardzo trudny egzamin na nauczyciela w liceum, który trzeba zdać w jednym

dniu. Otwiera on drogę do stabilnego zatrudnienia połączonego z dobrym wynagrodzeniem i szeregiem przywilejów. Ale żeby zostać nauczycielem w liceum trzeba się napracować, konieczne jest doksztalcanie co roku. Francja ma silną pozytywną selekcję nauczycieli. Tymczasem w Polsce, zwłaszcza w przeszłości, nauczycielem zostawało się z przypadku. To będzie nas jeszcze przez jakiś czas dużo kosztowało. Zatem jeśli chodzi o doksztalcanie nauczycieli jest za wprowadzeniem takiego obowiązku. Bez przymusu w tym zakresie niewiele się osiągnie.

Zwrócił uwagę, że kształcenie ustawiczne obok internacjonalizacji to jeden z najbardziej popularnych obecnie terminów – słów kluczy. Wszystkie uczelnie rozwijają niezależnie od siebie własne systemy kształcenia ustawicznego. Wydaje się, że wskazane jest rozszerzenie współpracy między uczelniami w tym zakresie, zwłaszcza odnośnie opracowania systemu kształcenia ustawicznego na poziomie powyżej studiów magisterskich. Tego nie uda się uniknąć o tym się mówi w Europie.

Jeśli chodzi o Internet, to 5-7 lat temu głoszono tezę, że Internet zlikwiduje uczelnie. Rektorzy twierdzili, że Internet nie może zastąpić uniwersytetu, ale ma wspomagać nauczanie, nie zastąpi relacji mistrz - uczeń. Okazało się, że studia przez Internet wymagają znacznie większej dyscypliny od studenta, a tej nie ma. W związku z tym studia przez Internet są znacznie trudniejsze, niż normalne.

Przypomniał, że w przeszłości podjęty został problem współpracy uczelni krakowskich w zakresie wymiany wykładami w j. obcych dla studentów przyjeżdżających z zagranicy. Projekt ten koordynować miał pan prorektor Andrzej Mania, ale prawdę mówiąc nie bardzo miał co koordynować, gdyż nie otrzymał odpowiednich informacji na ten temat. Do tej sprawy Przewodniczący KRSWK zamierza powrócić i osobiście koordynować działania w tym zakresie. Podkreślił, że skoro uczelnie zadeklarowały wolę współpracy w tym zakresie, to należy ją teraz zrealizować.

Co do relacji między rynkiem pracy a procesem kształcenia na uczelniach, zwrócił uwagę, że ze względu na bardzo szybką ewolucję rynku pracy uczelnie nie mogą kształcić na potrzeby rynku pracy. Absolwenci uczelni mają za to charakteryzować się umiejętnościami pozwalającymi im szybko zdobyć potrzebną wiedzę i kwalifikacje, które w danym momencie na rynku pracy są poszukiwane.

Zastrzegł też, że jest sceptyczny co do modnego obecnie kształcenia bezstresowego, co nie oznacza, że jest zwolennikiem rygorystycznej szkoły. Uważa, że stresu nie da się całkowicie wyeliminować ze szkoły, chodzi o zachowanie zdrowego rozsądku w tym zakresie.

Prof. Barbara Kędzierska poprosiła o wsparcie działań Europejskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego i Multimedialnego. Podkreśliła, że wprowadzenie obligatoryjności doskonalenia zawodowego nauczycieli nie zależy od Centrum. Oczywiście może ono w tym zakresie przygotować opinie, projekty rozporządzeń. Podziękowała Rektorowi AGH za wsparcie działań Centrum zwłaszcza poprzez udostępnienie platformy, którą nie dysponuje Uniwersytet Pedagogiczny.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł przypomniał, że kwestia doskonalenia zawodowego nauczycieli jest jednym z podstawowych zadań wszystkich uczelni i otwartej dyskusję.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś – zgodził się że kształcenie ustawiczne nauczycieli jest bardzo ważne. Zarazem odwołując się do swoich osobistych doświadczeń postawił tezę, że selekcja do zawodu nauczycielskiego w Polsce ciągle jest negatywna. Tzn. trafiają do tego zawodu osoby słabsze, które nie znajdują możliwości kariery poza szkołą. To rodzi poważne konsekwencje, gdyż trudno oczekiwać, iż uda się uzyskać znaczące efekty w pracy z taką kadrą. Z kolei ci nauczyciele mają istotny wpływ na to, jacy kandydaci trafiają na studia. Co więcej wydaje się, że część studentów nie nadaje się do zawodu nauczycielskiego, jednak uczelnie zmuszone są ich kształcić.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zgodził się, że brak jest reakcji instytucji, które powinny dbać o poziom kadry nauczycielskiej

Prof. Barbara Kędzierska dodała, że do tej pory nie udało się wypracować zestawu kompetencji dla zawodu nauczyciela, mimo że takie zestawy opracowano już dla ponad 250 grup kompetencji zawodów. Mówimy w tej chwili o efektach kształcenia, a powinniśmy mówić o kompetencjach. Te kompetencje powinny być już znane na początku procesu kształcenia. To ułatwiłoby odpowiednie kształtowanie adeptów zawodu nauczycielskiego.

Wiceprezydent Krakowa Elżbieta Łęcznarowicz zwróciła uwagę, że w zawodzie nauczycielskim mamy sporo solidnych rzemieślników. Cztery lata temu wspólnie z Uniwersytetem Pedagogicznym władze miasta podjęły inicjatywę, aby wspólnie wypracować kompetencje nauczycieli na takiej zasadzie, że z jednej strony pracowali dyrektorzy szkół i nauczyciele, a z drugiej naukowcy. Okazało się, że propozycje obu tych środowisk

pokrywały się w 60% procentach. Zatem nie ma większego sporu co do kompetencji zawodu nauczyciela między praktykami, a teoretykami tego zawodu. Problemem jest natomiast rozbudowany system kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli. Z jednej strony są to uczelnie, z drugiej Ośrodki Doskonalenia Nauczycieli, oraz różnego typu instytucje. Każda z nich opracowała własny model doskonalenia zawodowego nauczycieli, modele te nie są spójne. Uważa, że przedstawiciele wszystkich instytucji zaangażowanych w proces kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli powinni wspólnie, albo uzgodnić zestaw kompetencyjny nauczyciela i realizować go w swoich programach, albo podzielić się obszarami działania. Zasadniczy ciężar spocząć powinien na uczelniach, które przygotowująby ogólnie do zawodu na studiach licencjackich, magisterskich i podyplomowych, natomiast Ośrodki Doskonalenia skupić się powinny na bardziej specjalistycznych kursach w wąskich dziedzinach.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zapowiedział, że dalsza część dyskusji będzie kontynuowana po wystąpieniu Małopolskiego Kuratora Oświaty.

Małopolski Kurator Oświaty Aleksander Palczewski jest zwolennikiem organizacji procesu doskonalenia zawodowego nauczycieli w oparciu o uczelnie. Obecnie w Województwie Małopolskim doskonaleniem zawodowym nauczycieli zajmują się cztery placówki publiczne oraz trzy prowadzone przez samorząd, oprócz nich działa 41 niepublicznych ośrodków doskonalenia nauczycieli, spośród których tylko dwa uzyskały akredytację Małopolskiego Kuratora. 39 dziewięć niepublicznych ośrodków doskonalenia nauczycieli działa na zasadzie podmiotów gospodarczych ukierunkowanych na szeroko rozumiany proces doskonalenia zawodowego nauczycieli. Usług kwalifikacyjnych w sensie prawnym, które można nabyć w tych placówkach jest ok. 2000 w roku 2009. W różnego typu formach doskonalenia uczestniczy kilkanaście tysięcy nauczycieli, w większości są to kursy płatne. Przypomniał, że każda szkoła dysponuje odpowiednią kwotą przeznaczoną na doskonalenie, dlatego wszystkie te formy doskonalenia są odpłatne. Obejmując stanowisko Kuratora postawił sobie za zadanie rozpoznanie potrzeb środowiska nauczycielskiego. Spotkał się z kilkoma rektorami i przedstawił im swoje propozycje. W zeszłym roku zrobiona została taka diagnoza dotycząca szkolnictwa zawodowego. Obecnie w ciągu dwu miesięcy będzie dysponował danymi z przebadanego rynku potrzeb w każdej dziedzinie w siedmiu branżach. Będzie mógł przedstawić rektorom i wszystkim osobom zainteresowanym doskonaleniem zawodowym nauczycieli bardzo konkretne i szczegółowe zagadnienia, które

postulują szkoły i liczą na to, że ten proces szkoleń zostanie przyjęty przez uczelnie. W latach 2010 – 2014 to po raz pierwszy w Małopolsce realizowany jest bardzo istotny program modernizacji szkolnictwa zawodowego prowadzony w ramach funduszy europejskich. Środki te powinny zostać wydane bardzo mądrze, żeby to osiągnąć musi być dobrze przebadany rynek potrzeb nauczycieli, zarówno w szkolnictwie zawodowym, jak i szeroko pojętym szkolnictwie humanistycznym. Jest w stanie dostarczyć ten materiał w ciągu dwóch miesięcy. Kuratorium zamierza zweryfikować jakość szkół i nauczycieli. Uważa, że możliwe jest wskazanie szkół dobrych, gdzie nauczyciele są aktywni.

Poinformował, że będzie można korzystać z projektów MEN na wdrażanie szkolenia zawodowego w przedsiębiorstwach, czy też realizację tzw. praktyk. Nie wyobraża sobie modernizacji szkolnictwa bez wpływu uczelni na ten proces. Zadeklarował pomoc w rozwiązywaniu ewentualnych problemów na tym tle. Zwrócił uwagę na jeszcze jeden ważny czynnik dla szkolnictwa tj. niż demograficzny. Szacuje się, że w latach 2010 -2030 będzie o ok. 0,5 mln dzieci mniej to oznacza że ok. 1/3 szkół będzie do likwidacji. To będzie miało istotny wpływ na kształcenie i doskonalenie nauczycieli.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podziękował za wystąpienie i zapytał w kontekście idei okrętów flagowych w projekcie Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego czy możliwe jest analogiczne wskazanie wiodących liceów. To zwiększyłyby konkurencyjność między szkołami średnimi.

Prof. Franciszek Ziejka - zaproponował, żeby wykorzystać niż demograficzny do reformy szkolnictwa. Po pierwsze wprowadzić wzorem innych państw egzamin kwalifikacyjny dla kandydatów na nauczycieli, przynajmniej szkół średnich. Przypomniał, że takie egzaminy obowiązywał w XIX wieku w Galicji. Uważa, że stworzenie systemu doksztalcania byłoby bardzo proste po wprowadzeniu egzaminów państwowych. Można by równolegle określić jakiego typu szkolenia musiałby zaliczyć nauczyciel, aby awansować na wyższy szczebel w karierze nauczycielskiej. Motywem oprócz awansu byłaby towarzysząca mu podwyżka płacy. To byłby najlepszy sposób do zachęcenia nauczycieli do kształcenia ustawicznego. Przypomniał, że Radą Szkolną Krajową kierował profesor UJ Michał Bobrzyński, a jego reformy przeorały szkolnictwo w Galicji, może warto wrócić do tych tradycji.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł uzupełnił, że we Francji nie wystarczy zdać egzamin kwalifikujący do zawodu nauczycielskiego, trzeba jeszcze uzyskać na tyle dobrą

lokate, aby znaleźć się na liście rankingowej dostatecznie wysoko i uzyskać zatrudnienie. Samo zdanie egzaminu nie gwarantuje otrzymania etatu. Jeśli nie uda się to w danym roku, to konieczne jest jego powtórzenie w następnym.

Dyrektor ACK Cyfronet AGH prof. Kazimierz Wiatr zwrócił uwagę, że śmiałe plany reform muszą wziąć pod uwagę trudne realia w jakich funkcjonuje w Polsce szkolnictwo. Po pierwsze jest Karta Nauczyciela, pod drugie mamy Trybunał Konstytucyjny, który mówi o równości różnych podmiotów, etc. Karta Nauczyciela jest przedmiotem troski związków zawodowych. Nie zamierza rozstrzygać czy selekcja do zawodu nauczycielskiego jest pozytywna czy negatywna. Wskazał jedynie na wypaczenie idei reformy wprowadzonej w okresie gdy Ministrem Edukacji Narodowej był profesor Handke. Wzorowana na karierze akademickiej ścieżka awansu zawodowego nauczyciela, który miał być związany z jego rozwojem intelektualnym, zwiększaniem się jego wiedzy, umiejętności i doświadczenia została zamieniona w biurokratyczną procedurę. W dodatku ze względu na niskie płace nauczycieli nie stawia się wysokich wymogów w tej procedurze. W konsekwencji zaplanowany na 20 lat awans zawodowy nauczyciela jest realizowany w znacznie krótszym okresie czasu. Nie wiadomo jak z tego wybrnąć. Co więcej, pojawiła się ustawa o ODN, która zakłada ich przekształcenie. Rodzi się pytanie czy mają przy obniżonych wymaganiach stać się uczelniami, czy też wejść w ich skład.

Wiceprezydent Elżbieta Łęcznarowicz – podziękowała Senatorowi Kazimierzowi Wiatrowi za zwrócenie uwagi na istniejące uwarunkowania. Zwróciła uwagę, że nie wprowadzono w ścieżce awansu zawodowego, ani w procedurze uzyskiwaniu tytułu profesora zawodowego szczegółowych standardów wymagań, tylko bardzo ogólne. Teraz można takie standardy opracować i wdrożyć, co umożliwi realizację propozycji profesora Ziejki. Np. jeśli Ministerstwo określiłoby wymogi dotyczące uzyskiwania tytułu profesora zawodowego, analogicznie można poprzez opracowanie standardów podnieść wymagania w ramach istniejącej ścieżki awansu zawodowego i w ten prosty sposób wykorzystać ją do podniesienia poziomu kadry nauczycielskiej.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś poparła propozycje profesora Franciszka Ziejki. Wyraziła zaniepokojenie informacją rektora R. Malarza, że absolwenci studiów licencjackich mogą być zatrudnieni nie tylko w szkołach podstawowych, ale także gimnazjach i liceach. Uważa, że to pozbawia sensu kontynuowania edukacji na poziomie studiów magisterskich. Obawia się, że

wiara w zdroworozsądkowe podejście dyrektorów liceów jest naiwna. Na podstawie doświadczeń z własnej uczelni stwierdziła, że jeśli tylko przepisy dopuszczają, to zawsze znajdują się tacy dyrektorzy, którzy zatrudnią osoby z niższymi kwalifikacjami. Zwłaszcza, że wspierają taką politykę kadrową czynniki ekonomiczne. W tej sytuacji uważa, że bez określenia tych oczekiwań w przepisach regulujących zasady zatrudniania w szkołach i ścieżki kariery zawodowej nauczycieli, to uczelnie nie będą miały możliwości oddziaływania na doskonalenie nauczycieli poprzez sam system kształcenia.

Rektor PWSZ w Nowym Sączu prof. Zbigniew Ślipek wyraził wątpliwość czy po studiach licencyjnych można uczyć w liceum, sądzi że co najwyżej w klasach 1-3. Zwrócił uwagę na problem dwuprzedmiotowości w kształceniu nauczycieli. Absolwent studiów licencyjnych lub magisterskich otrzymuje dyplom uprawniający do wykonywania zawodu nauczyciela, ale np. nie wymaga się od niego badań psychologicznych, w związku z tym nauczycielem może zostać każdy.

Rektor PWSZ w Krośnie prof. Janusz Gruchała zaproponował Kuratorowi żeby oczyścić szkoły z „nauczycieli rentierów”, którym nic się już nie chce robić. Oni odstraszą od zawodu młodych ambitnych adeptów.

Prorektor UP prof. Roman Malarz sądzi, że z polską szkołą nie jest tak źle jak wynika to z głosów w dyskusji. Mamy wspaniałą młodzież. Jednak szkoły mają te same problemy co uczelnie. Na uczelniach najzdolniejsi idą do dobrze płatnej pracy, a nie na studia doktoranckie. Analogicznie dobrze by było, żeby najzdolniejsi absolwenci Uniwersytetu Pedagogicznego podejmowali pracę w szkole, ale tak się nie dzieje. Decydują czynniki ekonomiczne.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł zgodził się, że potrzeba więcej optymizmu w ocenie polskiej szkoły. Zastrzegł jednak, że to, że mamy w kraju dobrą młodzież nie oznacza jeszcze że mamy dobre szkoły. Cieszy się, że tak jest oceniana, gdyż rzeczywiście na forum Europy atutem naszego kraju jest dobrze wykształcone młode pokolenie. Szkoda że nie wspieramy go poprzez stworzenie skutecznego systemu pozytywnej selekcji do zawodu nauczycielskiego pod każdym względem. Rzeczywiście trudno wymagać by zdolni ludzie dla idei poświęcali dobro własnych rodzin i podejmowali źle wynagradzaną pracę. Jeśli bycie dobrym nauczycielem nie będzie powiązane z dobrą pensją, to nie będzie pozytywnej selekcji

do tego zawodu. Jednocześnie trudno wprowadzać teraz wysokie pensje dla nauczycieli bo system ich selekcji był zły. To utrwaliłoby istniejący stan rzeczy. Należy pamiętać, że są dobre licea i dyrektorzy, którzy potrafią skutecznie dbać o jakość kadry i nauczania. Wydaje się, że ta hierarchia wśród liceów powinna znajdować odzwierciedlenie także w różnicach w poziomie wynagrodzeń, to z pewnością poprawiłoby jakość kształcenia we wszystkich szkołach. Uczelnie powinny zabiegać o zmiany w systemie zatrudniania i ścieżce awansu zawodowego nauczycieli.

Rektor UR prof. Janusz Żmija pocieszył Małopolskiego Kuratora Oświaty, że z podobnymi problemami jak szkoły średnie borykają się władze uczelni. One także nie mają skutecznych narzędzi żeby szybko pozbyć się złego pracownika.

Rektor UEK prof. Roman Niestrój zapytał jaki jest odsetek mężczyzn wśród studentów Uniwersytetu Pedagogicznego.

Prorektor UP prof. Roman Malarz wyjaśnił, że odsetek ten się nie zmienia i waha się od 5-15%.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł wobec braku dalszych głosów zamknął dyskusję i jeszcze raz podziękował przedstawicielom UP za przedstawienie tej problematyki.

Ad/ 3 Fundacja Panteon Narodowy

Referował: prof. Franciszek Ziejka

Przypomniał, że 11 uczelni przed trzema miesiącami zgłosiło akces do Fundacji Panteon Narodowy. Istnieje plan powołania tej Fundacji przez trzynaście podmiotów, tj. 11 uczelni, PAU i Metropolię Krakowską. Dwa miesiące temu na spotkaniu założyciele Fundacji ustalili pewne zasady, które zostały przypomniane w liście rozesłanym do wszystkich rektorów. Pierwszym założeniem było, że podziemia Kościoła św.św. Piotra i Pawła zostaną oddane Fundacji tak, żeby można było w nich chować nie tylko wierzących katolików, ale także przedstawicieli innych wyznań, lub bezwyznaniowców. Po drugie, zdecydowano się powołać Kapitułę Panteonu Narodowego, która będzie decydować, kto w nim spocznie. Zwrócono się do senatów poszczególnych uczelni o akceptację jej statutu jeszcze przed wakacjami, a harmonogram zakładał podpisanie stosownej umowy 11 maja.

Sprawa pochówku pary prezydenckiej na Wawelu pojawiła się we wtorek w trzeci dzień po tragedii. Rzeczywiście po powrocie z wyjazdu służbowego do Warszawy w środę rano prof. F. Ziejka zadzwonił do infułata Fidelusa proponując mu rozmowę z Księdzem Kardynałem, ażeby ewentualnie tę kryptę nazwać Kryptą Katyńską. Przekształcenie jej w ten sposób, żeby stała się ona nie tylko miejscem spoczynku pary prezydenckiej, ale także miejsce uczczenia pozostałych 94 ofiar katastrofy smoleńskiej oraz uwiecznienia pamięci 22 tysięcy zamordowanych oficerów polskich poprzez przeniesienie tablicy katyńskiej, przeniesienie urn z ziemią katyńską i przede wszystkim zastosowanie znanej z Yad Vashem formy prezentacji listy ofiar za pośrednictwem wyświetlanej 24 godziny na dobę prezentacji multimedialnej. Ks. Kardynał to zaakceptował i w swoich wystąpieniach publicznych informował o tym.

W czwartek rozpoczął się nowy etap, w który profesor Franciszek Ziejka został nieoczekiwanie wplątany. Z propozycją pochówku prezesa IPN Janusza Kurtyki w podziemiach Kościoła św.św. Piotra i Pawła, tam gdzie ma być Panteon Narodowy, zwrócił się prezes Krakowskiego Oddziału IPN pan Lasota. Odpowiedź prof. Franciszka Ziejki była zwięzła. Poinformował, że cenił śp. Prezesa Janusza Kurtykę i znał go od wielu lat, wyraził żal z powodu jego śmierci, zarazem zwrócił uwagę, że trwa właśnie proces powoływania Fundacji, a osiem uczelni już zdecydowało się do niej przystąpić na określonych warunkach tzn. że Fundacja będzie miała wieczyste użytkowanie podziemi Kościoła św.św. Piotra i Pawła oraz, że decyzje w sprawie pochówków w tym miejscu będzie podejmować Kapituła. Jednocześnie zaproponował pochowanie ś.p. prezesa Janusza Kurtyki w którejś z 17 krypt Kościoła Mariackiego. SKOZK przekazał właśnie środki na ostateczny remont tych krypt. Wieczorem zadzwonił do niego ks. Marek Głównia w tej samej sprawie. Jemu również przekazał analogiczne stanowisko. Zwracając uwagę, że oczywiście jest możliwość swobodnego dysponowania przez władze kościelne tymi kryptami jeśli nie chcą w nich Panteonu Narodowego. Uważa bowiem, że nie można zmieniać ustalonych warunków współpracy zwłaszcza, że na ich podstawie zapadły już decyzje senatów ośmiu uczelni. Bardzo szybko potoczyły się dalsze działania, mianowicie wywiad z red. Magdą Rusińską, która zadzwoniła ok. jedenastej w nocy oświadczając, że wie od ks. Główni, że to profesor Ziejka zablokował projekt pochówku prezesa Kurtyki w Kościele św.św. Piotra i Pawła itd. Następnie na łamach Rzeczpospolitej pani Rusińska „odkryła” teczkę profesora Ziejki, tymczasem była ona opublikowana już dwa lata wcześniej wraz z opracowaniem na łamach

Alma Mater. Materiały te nie stanowią żadnego obciążenia dla profesora Franciszka Ziejki. Wobec dalszego rozwoju wypadków uznał, że widocznie władze kościelne zdecydowały się zrezygnować z koncepcji Panteonu Narodowego. Odebrał w tym duchu rozmowy z Prezesem PAU i Rektorem UJ. 18 marca w rozmowie z rzecznikiem prasowym Kurii ks. Robertem Neckim powtórzył swoje argumenty w tej kwestii. Po rozmowie z Ks. Kardynałem ks. Necki przekazał odpowiedź, że żadnej decyzji Ks. Kardynała w sprawie pochówku ś.p. prezesa Janusza Kurtyki w Kościele św.św. Piotra i Pawła nie było. Przekazał także tę informację w rozmowie telefonicznej z sekretarzem Ks. Kardynała. Potem się okazało że posypały się gromy na głowę profesora Franciszka Ziejki, zarówno na łamach prasy, w Internecie jak i w przesłanych mailach, część otrzymał także Rektor UJ. W związku z tym prof. Franciszek Ziejka przygotował oświadczenie, które za pośrednictwem Rektora K. Musioła otrzymali członkowie KRSWK. Dodatkowym kłopotem był wywiad ks. Marka Głowni na łamach Dziennika Polskiego, w którym twierdził, że podjął już takie a nie inne decyzje i nie rozumie dlaczego Fundacja Panteonu Narodowego tak postępuje. Od tego czasu otrzymał jeszcze telefoniczną informację od Sekretarza Ks. Kardynała, że sprawa została załatwiona pozytywnie i Panteon ma być.

Profesor F. Ziejka przedstawił tę sprawę na forum KRSWK gdyż uważa, że jest ona za poważna, aby samodzielnie toczył dalsze rozmowy z przedstawicielami Kościoła. W związku z tym zwrócił się z prośbą, aby najbardziej zaangażowani w ten projekt rektorzy: prof. K. Musioł, prof. A. Tajduś, prof. Furtak i prezes PAU prof. A. Białas wzięli udział w rozstrzygających o realizacji projektu Panteonu Narodowego rozmowach z ks. Kardynałem. Zaproponował również, aby w tych rozmowach wziął udział pan Wasiak zaangażowany w sprawy techniczne Panteonu Narodowego oraz ks. proboszcz Marek Głownia. Utracił bowiem zaufanie do ks. proboszcza. To pozwoli wyjaśnić wszelkie niedomówienia. Np. dotarli do niego informacje o krypcie profesorskiej, a nikt nigdy na żadnym spotkaniu tego projektu nie zgłaszał. Skoro podjął się realizacji tego projektu, to zamierza doprowadzić go do końca. Sądzi, że być może dobrze się stało, że sprawa krypty św.św. Piotra i Pawła została nagłośniona. To może być podstawą do rozszerzenia kompetencji Kapituły Panteonu Narodowego, tak żeby działała nie tylko dla Krakowa ale też dla Warszawy i np. decydowała kto z wielkich polityków może spocząć w podziemiach Świątyni Opatrzności Bożej, która od dawna powstała także z taką intencją. Przypomniał, że idea Panteonu Narodowego w Krakowie miała, od początku kiedy jeszcze myślano o Skalce, na celu uczczenia wybitnych artystów, światowej sławy uczonych.

Zwrócił uwagę, że rektorzy otrzymali teczki z materiałami. Jest gotowy program działań na najbliższe miesiące, tak aby na przyszły rok można było zakończyć prace adaptacyjne. Dodał, że wszystkie prace badawcze zostały wykonane nieodpłatnie głównie przez AGH i PK. Profesor F. Ziejka działa w tej sprawie także honorowo, ale może sobie na to pozwolić. Natomiast trudno wymagać od pana Marka Waśki, żeby nadal mógł pracować bez wynagrodzenia. W związku z tym jeśli prace mają być kontynuowane, należy zamknąć sprawę z Fundacją przed wakacjami. Tak żeby można było złożyć wnioski o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Miejskiego jeszcze w czerwcu, najdalej na początku lipca. Tak, żeby w przyszłym roku pojawiły się pieniądze na prace także w podziemiach Kościoła św.św. Piotra i Pawła.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podkreślił, że sprawa utworzenia Panteonu Narodowego jest bardzo ważna. Działania prof. Franciszka Ziejki były właściwe. Cena jaką za aktywność na tym polu zapłacił ostatnio profesor Franciszek Ziejka jest dowodem na to jak ten świat jest urządzony.

Pan Marek Waśko – poinformował, że prowadzone od kilku miesięcy prace posuwają się bardzo sprawnie. Szczególnie cenne jest wsparcie uczelni zwłaszcza Politechniki Krakowskiej, Akademii Górniczo-Hutniczej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie przygotowania do powołania Fundacji Panteon Narodowy są na takim etapie, że tylko przypadek sprawił, iż senat Akademii Muzycznej jako jedyny nie podjął jeszcze stosownej uchwały o przystąpieniu do Fundacji.

Przewodniczący SKOZK prof. Franciszek Ziejka – uzupełnił, że po ostatniej rozmowie z rektorem AM prof. Krawczyńskim ma informacje, że Senat tej uczelni podejmie taką uchwałę ok. 15 maja.

Pan Marek Waśko podziękował za tę informację i powiedział, że po skompletowaniu uchwał senatów uczelni zorganizowane zostanie spotkanie w celu powołania Fundacji. Rektorzy uczelni zamierzających przystąpić do Fundacji otrzymali wszystkie dokumenty, które będą przedmiotem tego zebrania. Poprosił o zapoznanie się z nimi i sprawdzenie czy nie wkradły się do nich jakieś błędy. W tej chwili kluczową sprawą po założeniu Fundacji jest zawarcie umowy użyczenia lub dzierżawy podziemi Kościoła św. Piotra i Pawła. Nie zapadała jeszcze decyzja czy to ma być umowa użyczenia, czy też dzierżawy. Założenie Fundacji

powinno nastąpić jak najszybciej, to rzeczywiście ostatni moment aby zdążyć podjąć formalne starania o środki finansowe w tym roku. Planowana inwestycja jest skomplikowana ze względu na uwarunkowania prawne i organizacyjne. Wiele rzeczy trzeba zrobić aby osiągnąć punkt zero. Obecnie część prac wykonuje Politechnika, a część AGH. Jednak osiągnięto punkt, w którym bez finansowania nie można się dalej posuwać. Pierwszy etap inwestycji wymaga zlikwidowania kotłowni, a na to są potrzebne środki finansowe. Powinno powstać biuro Fundacji, któremu również należy zapewnić finansowanie. Obecnie korzysta z wsparcia przyjaciół, którzy finansują pewne działania lub wspierają bezpośrednio. Takie działania nie są możliwe w dłuższej perspektywie czasowej.

Przewodniczący SKOZK prof. Franciszek Ziejka – zaproponował, żeby rektorzy zastanowili się na podjęciem jeszcze w tym roku działań polegających na przeniesieniu dwóch sarkofagów, które znajdują się w bocznych kryptach koło sarkofagu Piotra Skargi (tj. bp. Trzebnickiego i hrabiego Chylińskiego) . Trzeba to zrobić jak najszybciej. Jeśli Fundacja powstanie, to powinna mieć w dyspozycji przed oficjalnym otwarciem Panteonu, które jest planowane na wrzesień 2012 roku, dwa miejsca przygotowane do zorganizowania pochówku. Nigdy nie wiadomo kiedy będą one potrzebne. Jeszcze przed ostatnim wypadkami zgodę na to wyraził Ks. Kardynał i proboszcza. Sarkofagi te mają zostać przeniesione do kaplic kościelnych na powierzchni. Jednak przedsięwzięcie to wymaga nakładów finansowych.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zaproponowała żeby wstępem do dalszych działań w sprawie Fundacji Panteon Narodowy była rozmowa przedstawicieli uczelni z Ks. Kardynałem. Konieczne jest przygotowanie pola współpracy, wyjaśnienie wszelkich nieporozumień z ostatniego okresu. Inicjatywa stworzenia Panteonu Narodowego w Krakowie jest bardzo cenna dla tego miasta, nawiązuje do jego tradycji i może dać mu kolejny impuls do rozwoju na kilka dziesięcioleci. Dlatego nie można pozostawić prof. Franciszka Ziejki bez wsparcia w tej sprawie. Zaaapelowała do rektorów AGH, UJ i Politechniki o udział w tej rozmowie.

Rektor AGH prof. Antoni Tajduś – zgodził się, że bez rozmowy z Ks. Kardynałem nie ma sensu podejmowanie innych działań. Zadeklarował, że oczywiście będzie uczestniczył w tym spotkaniu. Przypomniał, że brał udział w dotychczasowych rozmowach w tej sprawie m.in. z ks. Głównią. Zwrócił uwagę że w Warszawie tworzy się podobna inicjatywa wokół Świątyni Opatrzności Bożej. Istnieje jednak zasadnicza różnica między projektem przygotowywanym

w Krakowie, a rozwijanym w Warszawie. Inicjatywa krakowska związana jest z tradycją pochówków na Skałce. Jej celem jest honorowanie wybitnych twórców, poetów, pisarzy, artystów i naukowców stąd taki a nie inny skład Fundacji. Warszawa skoncentruje się na wybitnych politykach. Rozbudowa krypt na Skałce nie jest możliwa z różnych względów, jest tam jeszcze tylko jedno miejsce. Dlatego konieczne było znalezienie innej lokalizacji. Trzeba jak najszybciej przygotować to miejsce do wyznaczonej roli. Dotychczasowe prace nie były zbyt kosztochłonne, rektorzy mogli je pokryć w ramach swoich kompetencji. Zadeklarował, że nadal w miarę możliwości będzie wspierał te działania. Uważa jednak, że kontynuowanie prac wymagać będzie obecnie znacznie większych nakładów, których nie da się sfinansować z budżetu uczelni.

Podziękował prof. Franciszkowi Ziejce za to, że jest promotorem powstania Panteonu Narodowego i wyraził pełne poparcie dla jego działań. Podkreślił że Senat AGH jednomyślnie wyraził poparcie dla przystąpienia AGH do tej inicjatywy.

Rektor UR prof. Janusz Żmija pokreślił że stanowisko, które prof. Franciszek Ziejka zaprezentował jest stanowiskiem większości społeczności akademickiej. Senat UR jednomyślnie zaakceptował przystąpienie do Fundacji, a w dyskusji nad tą kwestią podkreślono, że stanowisko prof. Ziejki jest słuszne. Utworzenie Fundacji ułatwi działania Ks. Kardynała, który bywa poddawany presji polityków. Teraz będzie miał wsparcie grupy osób, które będą podejmowały wspólnie decyzje.

Rektor PK prof. Kazimierz Furtak przypomniał, że Politechnika od początku uczestniczyła w pracach związanych z przygotowaniem Panteonu Narodowego w Krakwie. Przyłączył się do deklaracji rektora AGH w sprawie pomocy bezgotówkowej możliwej do realizacji przez pracowników uczelni. Uważa jednak, że realizacja projektu wymaga dużych nakładów finansowych, dlatego konieczne jest jak najszybsze powołanie Fundacji. W związku z tym zaapelował o podpisanie stosownych dokumentów.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł wobec braku dalszych głosów w dyskusji zamknął ją i wskazał, że wszyscy uczestnicy byli zgodni, iż należy jak najszybciej przeprowadzić rozmowę z Ks. Kardynałem. Podziękował prof. Franciszkowi Ziejce i panu Markowi Waśce za dotychczasowe starania. Podkreślił, że inicjatywa utworzenia Panteonu Narodowego w Krakowie jest słuszna i pozwoli temu miasto pozostać najważniejszym miejscem w kraju i dlatego trzeba ją zrealizować.

Ad. 4/ Krakowski Magazyn Akademicki

Referował: Mariusz Süss, Dyrektor TVP Kraków Jan Rojek

Poinformowali, że Biuro Reklamy OTVP Kraków podjęło współpracę z uczelniami krakowskimi w zakresie przygotowania filmów promujących je. Siedem uczelni zaakceptowało już, nie tylko warunki finansowe, ale także przesłane projekty scenariuszy. Wg informacji red. Jewuły, który prowadzi ten projekt cztery programy są już na etapie realizacji, a to dwa „zbiorcze” na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa oraz po jednym o AGH i UJ. Ponadto rozpoczyna się faza zdjęciowa do programu o Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Magazyn Akademicki będzie emitowany w poniedziałki ok. godz. 18.10 i w sobotę o godz. 18.35. Wszystko wskazuje że emisja tego programu rozpocznie się w założonym terminie. Kolejność poszczególnych odcinków ma być zgodna po pierwsze z oczekiwaniami rektorów przedstawionymi na poprzednim posiedzeniu KRSWK. Pierwsze będą emitowane odcinki przygotowane na zlecenie władz miasta prezentujące ogólnie krakowski ośrodek akademicki. Kolejność programów poświęconych poszczególnym uczelniom będzie wynikała z tempa dopełniania formalności związanych z ich produkcją. Możliwe, że emisja całego cyklu zakończy się w sierpniu, wówczas nastąpi emisja powtórek. Celem jest dotarcie w pierwszej kolejności do osób rozważających wybór studiów i uczelni na początku lata a następnie powtórzenie cyklu w czasie rekrutacji jesiennej. Zbadana została możliwość zamieszczenia zrealizowanych odcinków Magazynu na stronach internetowych TVP. Oczywiście materiały te zostaną zamieszczone na stronach Krakowskiego Ośrodka TVP. W zakresie zamieszczania ich na stronach internetowych ogólnopolskich programów TVP Ośrodek Krakowski TVP liczy na pomoc Dyrektora ACK Cyfronet AGH. Niestety podobny program będzie produkowany i emitowany tylko przez Ośrodek Szczeciński TVP, co prawda ma to być magazyn studencki z nieco inną tematyką. W tej sytuacji nie ma szerszych możliwości wymiany tego programu z innymi ośrodkami telewizyjnymi. Właściwie w tej chwili możliwe jest zrealizowanie wymiany tylko z Ośrodkiem Szczecińskim i to będzie przedmiotem działań TVP Kraków. TVP Kraków czeka na deklaracje współpracy z kolejnych uczelni: Uniwersytetu Rolniczego, Uniwersytetu Ekonomicznego, Politechniki Krakowskiej i Akademii Wychowania Fizycznego. Jest wstępna zgoda Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, ale trwa uzgadnianie szczegółów. Deklarację przyłączenia się do realizacji Magazynu Akademickiego złożyła Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego. Uzupełnił że równoległe powstają inne programy o uczelniach krakowskich. Np. ukończony został 20 minutowy film o Uniwersytecie Rolniczym zrealizowany przez pracownika TVP

Kraków na zlecenie tej uczelni. W związku ze zbliżającym się jubileuszem Uniwersytetu Ekonomicznego wskazane jest rozważenie przygotowania filmu o tej uczelni.

Dyrektor TVP Kraków Jan Rojek podkreślił, że TVP Kraków jest otwarta na współpracę z wszystkim uczelniami.

Dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju UMK Monika Piątkowska poinformowała że zgodnie ze złożonymi na poprzednim posiedzeniu deklaracjami promocja krakowskiego ośrodka akademickiego w ramach współpracy z TVP Kraków została umieszczona w aneksie do Porozumienia Urzędu Miasta z krakowskimi uczelniami. Trwa właśnie proces podpisywania tego aneksu. Przypomniała, że obecnie sygnatariuszami tego Porozumienia jest 12 uczelni krakowskich. Zapis w aneksie jest ogólny, informuje że miasto włącza się w ten projekt z budżetem 24 tys. zł. na ten rok kalendarzowy. Po zakończeniu podpisywania aneksu miasto będzie gotowe do podpisania szczegółowej umowy z TVP Kraków. Do rozstrzygnięcia pozostaje jedna kwestia, czy rektorzy akceptują przedstawione na poprzednim posiedzeniu rozwiązanie, że pierwsze dwa odcinki cyklu będą poświęcone ogólnie Krakowskiemu Ośrodkowi Akademickiemu i zostaną w całości sfinansowane przez władze miasta Krakowa, a następne odcinki będą poświęcone poszczególnym uczelniom i sfinansowane przez te uczelnie ze środków własnych, czy nie będzie realizacji tych dwóch początkowych odcinków ogólnie prezentujących cały ośrodek, za to środki z budżetu miasta posłużą do jednakowego dofinansowania programów poświęconych poszczególnym uczelniom.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł poparł pierwszą koncepcję wykorzystania środków z budżetu miasta. Jednocześnie zapytał czy uczelnie będą miały szansę ustosunkowania się do ich scenariuszy.

Dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju UMK Monika Piątkowska wyjaśniła, że miasto zaakceptuje realizację tych dwóch odcinków Magazynu Akademickiego po uzyskaniu pozytywnej opinii na ich temat z uczelni.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podziękował za wyjaśnienie i jeszcze raz poparł wykorzystanie środków miejskich na produkcję dwóch odcinków poświęconych ogólnie wszystkim uczelniom. zaproponował, żeby uczelnie wskazały osoby kompetentne do

prowadzenia konsultacji z TVP Kraków w zakresie produkcji Magazynu Akademickiego. W przypadku uczelni kontynuujących współpracę w ramach Radia Akademickiego mogą to być te same osoby. Ich dane należy przesłać na adres mailowy Sekretarza KRSWK. Ten zespół powinien przygotowywać opinię dla rektorów na temat programu i przedstawiać im propozycję koncepcji jego realizacji.

Red. Mariusz Süss zwrócił uwagę, że poszczególne fragmenty realizowanych właśnie dwóch odcinków Magazynu Akademickiego opowiadające ogólnie o Krakowskim Ośrodku Akademickim są konsultowane z przedstawicielami poszczególnych uczelni, których dotyczą.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podkreślił, że nie chodzi jedynie o ocenę poprawności w relacjonowaniu danego tematu, ale także o nowe spojrzenie na uczelnie krakowskie. Konieczna jest zmiana akcentów w prezentacji zwłaszcza najstarszych uczelni. Program ma prezentować najnowsze osiągnięcia i perspektywy rozwoju uczelnie. Każda ma specyficzne własne nowatorskie kierunki studiów, sukcesy w badaniach naukowych, naukowców cieszących się uznaniem międzynarodowego środowiska naukowego. Niestety bardzo często wiedza na ten temat jest trudno dostępna i wspomniany zespół specjalistów z uczelni powinien m.in. wskazywać takie tematy i osoby. Oczywiście z pewnością nie uniknie się wspomnienia o historycznym dorobku, ale to powinien być jedynie kilkudziesięcio sekundowy wątek uzupełniający współczesny obraz uczelni, a nie dominujący temat narracji. Otwierając dyskusję przedstawił do akceptacji pomysł powołania wspólnego zespołu złożonego ze specjalistów ds. promocji z poszczególnych uczelni oraz reprezentantów TVP Kraków oraz zatwierdzenie koncepcji realizacji dwóch odcinków Magazynu Akademickiego poświęconych ogólnie całemu Krakowskiemu Ośrodkowi Akademickiemu.

Rzecznik Prasowy Uniwersytetu Jagiellońskiego Katarzyna Pilitowska zapytała, jak przedstawia się procedura przygotowywania scenariuszu poszczególnych odcinków Magazynu Akademickiego, zwłaszcza odcinków poświęconych ogólnie KOA.

Red. Mariusz Süss wyjaśnił, że nad scenariuszami pracuje duet autorów. Poszczególne uczelnie otrzymały projekty przedwstępnych scenariuszy opracowanych na podstawie informacji zebranych przez red. Jewulę w toku rozmów z przedstawicielami poszczególnych uczelni, niekoniecznie rektorów. Na tej drodze powstają także scenariusze odcinków

poświęconych ogólnie KOA. Wyraził obawę że tworzenie zespołu ekspertów wydłuży proces przygotowywania programu.

Dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju UMK Monika Piątkowska potwierdziła, że scenariusze odcinków poświęconych ogólnie Krakowskiemu Ośrodkowi Akademickiemu powstały po rozmowach red. Jewuły z przedstawicielami uczelni. W konsekwencji w praktyce realizowany jest postulat Przewodniczącego KRSWK dotyczący konsultowania koncepcji programu i jego scenariusza z uczelniami. Pozytywnie oceniła inicjatywę Przewodniczącego KRSWK dotyczącą powołania zespołu ekspertów z uczelni, pomoże on uporządkować dotychczasowe kontakty między nimi, a TVP Kraków.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł wobec braku dalszych uwag do tematu posumował dyskusję uznając, że zebrani zaakceptowali propozycję realizacji w oparciu o środki Urzędu Miasta dwóch odcinków Magazynu Akademickiego poświęconych w całości KOA. Koncepcja poszczególnych odcinków będzie efektem współpracy przedstawicieli uczelni i specjalistów z TVP Kraków. Reprezentanci uczelni dostarczą informacji o współczesnym dorobku, osiągnięciach i wiodących naukowcach, studentach itd., a specjaliści z TVP Kraków pomogą przełożyć te informacje na język telewizyjny. Podstawową ideą programu powinna być prezentacja uczelni krakowskich przez pryzmat ich obecnej działalności i osiągnięć oraz perspektyw rozwoju.

Sprawy Bieżące

1/ Stypendia Studenckie Stołecznego Miasta Krakowa

Wiceprezydent Elżbieta Łęcznarowicz – przypomniała, że po wyroku NSA konieczne było zawieszenie stypendiów dla studentów Stołecznego Miasta Krakowa. Drobna zmiana w ustawie o szkolnictwie wyższym pozwoliła samorządom na ponowne finansowanie stypendiów studenckich, w konsekwencji można było reaktywować stypendia Stołecznego Miasta Krakowa. Z przyczyn obiektywnych opóźniła się w stosunku do wstępnie założonej realizacji procedury zgłaszania i rozpatrywania wniosków. Komisję Konkursową czeka ciężka praca, gdyż do rozdysponowania jest 50 stypendiów, a wpłynęło na nie 501 wniosków. Tylko 22 dwa były niepełne i zostały zdyskwalifikowane, wybranie laureatów z pozostałych kandydatów jest bardzo trudne, wszyscy posiadają imponujące osiągnięcia. Zaapelowała o

przygotowanie na przyszłość efektywnej procedury selekcji wniosków, tak by stypendia trafiały w najbardziej odpowiednie ręce.

2/ Zaproszenie na regaty wioślarskie

Rektor AWF prof. Andrzej Klimek w imieniu pełnomocnika Prezydenta Miasta Krakowa Jana Okońskiego zaprosił wszystkich do udziału w regatach wioślarskich zaplanowanych na najbliższą sobotę i niedzielę po posiedzeniu KRSWK. Będą także wyścigi Smoczych Łodzi, w których prawdopodobnie weźmie udział także osada rektorska. Impreza odbędzie się w zakolu Wisły pod Wawelem. Poprosił, aby wszystkie uczelnie przygotowały po 15 zestawów promocyjnych i dostarczyły je do biura pana Jana Okońskiego, pełnomocnika Prezydenta Miasta Krakowa Jana Okońskiego

3/ Zaproszenie na Krakowski Festiwal Nauki

Rektor Politechniki Krakowskiej prof. Kazimierz Furtak zaapelował o udział rektorów w inauguracji Krakowskiego Festiwalu Nauki oraz zaprosił do udziału w tym przedsięwzięciu.

Przewodniczący KRSWK prof. Karol Musioł podziękował gospodarzowi posiedzenia KRSWK za gościnę, uczestnikom za aktywny w nim udział i zamknął obrady.

Protokołował
mgr Leszek Śliwa

Przewodniczący Kolegium Rektorów
Szkół Wyższych Krakowa

Prof. dr hab. Karol MUSIOŁ